

Dr hab. Tadeusz Kaleta

Katedra Genetyki i Ogólnej Hodowli Zwierząt

Wydział Nauk o Zwierzętach SGGW

Ocena pracy doktorskiej mgr Tomasza Mazurkiewicza pt.

**Ocena skuteczności testu temperamentu w określaniu adopcyjnej
przydatności psów utrzymywanych w warunkach schroniska dla
bezdomych zwierząt**

Wraz ze współczesnym wzrostem popularności zwierząt towarzyszących (a przede wszystkim psów i kotów domowych) coraz bardziej daje znać o sobie problem zwierząt domowych, które są niechciane, porzucone i rozmnażające się poza kontrolą. Istnieją co prawda schroniska, wszystkie one jednak, dosłownie na całym świecie borykają się z licznymi trudnościami. Przede wszystkim jest to nadmierne (w stosunku do faktycznych możliwości) zagęszczenie przetrzymywanych psów i kotów oraz trudności finansowe. Z założenia schroniska mają być źródłem adopcji zwierząt przez ludzi. Trudność polega jednak na tym, że ze względu na niewłaściwe zachowanie się część zwierząt ze schronisk nie bardzo się do adopcji nadaje. Przyczyny niewłaściwego zachowania się psów i kotów są różne. To zarówno predyspozycje genetyczne zwierząt, jak i ich różnego rodzaju doświadczenia. Istnieje zatem pilna potrzeba wypracowania testu behawioralnego do zastosowania na zwierzętach w schroniskach.. Test pozwoliłby na prognozę możliwości adopcji określonego psa lub kota. Temat badań Doktoranta uważam więc za bardzo ważny zarówno od strony poznawczej (bo takiego narzędzia testowego na razie nie ma, przynajmniej u nas), jak i aplikacyjnej.

Przedłożona mi praca doktorska p. mgr Tomasza Mazurkiewicza liczy 104 strony. W tekście zamieszczono 16 tabel i 19 rysunków. Dysertacja ma również bogatą bibliografię liczącą 126 pozycji, z których ogromną większość stanowią prace obcojęzyczne.

Przechodząc do szczegółowego omówienia pracy, we wstępie Autor koncentruje się na charakterystyce funkcjonowania psa w środowisku schroniska. Rozdział zamykają jasno sformułowane cele. Wymieniono je na zasadzie logicznego stopniowania: stworzenie etogramu i testu behawioralnego - określenie skuteczności testu – opracowanie algorytmu do oceny zachowania się.

Badacze zajmujący się wadliwym behawiorem psa domowego chyba bez wyjątku wymieniają agresję i lękliwość jako najważniejszy jego rodzaj. Nic dziwnego, że w przeglądzie literatury w pracy p. mgr Mazurkiewicza charakterystyka psiej agresji oraz tzw. lęku separacyjnego zajmuje również dużo miejsca. Kolejna część przeglądu literatury bardziej wiąże się z zagadnieniami metodycznymi. Doktorant starał się opisać niejednoznaczne pojęcia temperamentu i osobowości, oraz ewolucję ich pojmowania opierając się też (co warto podkreślić) na literaturze psychologicznej. Jednak lektura tego rozdziału pozostawia wątpliwość co tego, jaką definicję temperamentu przyjął Autor jako operacyjną w swoich badaniach. Nie mam co do tego jasności. W dalszej części p. mgr Tomasz Mazurkiewicz scharakteryzował krótko testy behawioralne i podał przykład jednego z nich. Treść arkusza testowego zamieszczona w dysertacji jest w języku angielskim. Sądzę, że dla porządku powinna być ona przełożona na język polski. Wskazany byłby także krótki komentarz do tego testu. Natomiast do niewątpliwych plusów tej części pracy zaliczyłbym wykazanie ograniczoności testów behawioralnych. Podejście

krytyczne do niezawodności i uniwersalności tych narzędzi pomiarowych jest bardzo wskazane, szczególnie u młodych badaczy, zaczynających karierę naukową.

W dalszej części p. mgr Tomasz Mazurkiewicz opisał zasady utrzymywania dobrostanu psa domowego. Doktorant trafnie wykazał, że psy w schroniskach podlegają działaniu różnych czynników sytuacyjnych zarówno w czasie pobytu w schronisku, jak i przedtem. Wypadkową tego jest reakcja psa w trakcie jego zachowania się. Dlatego też cechy behawioru psa w schronisku mogą uchodzić za wskaźniki prawdopodobieństwa jego adopcji przez nowych właścicieli.

Z rozdziału „Materiał i metody” dowiadujemy się, że Autor przeprowadził badania w schronisku dla zwierząt w Lublinie. W pierwszym etapie Doktorant obserwował 105 osobników, w drugim poddał testowi 57 psów. Wszystkie osobniki były mieszańcami. Autor dość pobieżnie scharakteryzował badaną grupę. W pracy nie dokonano dokładnej analizy wieku zwierząt, ani obsady w poszczególnych kojach, w których przebywały. Wszystko to trochę zubożyło pracę, gdyż w/w cechy mogły być podstawą do dodatkowych analiz. Przy okazji warto zauważyć, że Autor nie sprecyzował także typu sprzętu użytego do filmowania (firma, model), co standardowo podaje się w tego typu opracowaniach. Sam schemat badań został natomiast czytelnie przedstawiony na rysunku 2.

Pan mgr Tomasz Mazurkiewicz zastosował dość złożoną metodykę, która jak mi nie wiadomo opierała się na jakichś obserwacjach pilotowych (o których jednak nie wspomniał). W pierwszym etapie Doktorant określił podstawowe reakcje zachowania psa (przyjacielskość, agresja, strach), przypisał im odpowiednie punkty i oceny. Drugim etapem była bateria testów temperamentu, która

składała się z siedmiu elementów. Reakcje były tu punktowane według wcześniej opracowanej zasady. Dla testu tego opracowany został klucz, który na podstawie określonego typu reakcji uzyskanych w poszczególnych etapach testu dawał trzy kategorie przydatności do adopcji: przydatne, potencjalnie przydatne i nieprzydatne. Autor zastosował złożoną analizę statystyczną, jak się wydaje adekwatną do opracowania uzyskanych danych.

Mam pewne zastrzeżenia co do opisu procedury testu (Tabela 4). Powinno tam być wyraźniej opisane, w jaki sposób pies powinien zareagować, by przypisać mu określoną punktację. Szczególnie widoczne jest to w teście 1- „oznaczanie terenu”, gdzie z opisu nie wynika, jaka reakcja psa była pożądana lub nie.

Z konieczności skoncentrowałem się tylko na niektórych wynikach pracy. Uzyskane przez Doktoranta dane rozpoczyna rozkład wyników testu w obserwowanej grupie. Interesującym rezultatem jest tu fakt skupienia się całej agresywności u psów-samców., podczas kiedy bojaźliwość rozkłada się równomiernie u obu płci. Ta część pracy jest jednak moim zdaniem nadmiernie rozciągnięta. Wykresy nr 4,5 i 6 można było przedstawić na jednym rysunku i dać do nich wspólny opis. To samo można powiedzieć, o wykresach ocen nr 8,9 i 10.

W sumie, przydatnych do adopcji okazało się jedynie ok. 1/3 badanych osobników. Nie jest to liczba imponująca i w mikroskali ilustruje problem kłopotów z adopcją psów schroniskowych. Bardziej szczegółowa analiza wyników wielostopniowego testu ujawniła, że w przypadku psów bojaźliwych na ich ocenę silnie wpływają bodźce dotykowe ze strony człowieka. Z kolei osobniki z grupy nadającej się do adopcji wykazują bardzo dobrą kontrolę reakcji na dźwięki. Małą różnicę pomiędzy trzema grupami zaobserwowano

natomiast w zadaniu znakowania terenu. Dane te są bardzo istotne również dlatego, gdyż pozwalają w przyszłości na modyfikację metody badań

Jako całość, metodyka zastosowana przez Autora okazała się w dużym stopniu spójna, co wykazały zastosowane procedury statystyczne określające zależność między oceną obserwacji i testu.

Ważnym aspektem praktycznym w pracy p. mgr Tomasza Mazurkiewicza była próba stworzenia na bazie testów prostego algorytmu, który mógłby uprościć i skrócić ocenę przydatności psa do adopcji. Próbę tę należy uznać za udaną. Algorytm taki powstał. Okazało się, że daje on podstawę do szybkiego wyselekcjonowania psów z problemami zachowania utrudniającymi adopcję. Innymi słowy, można przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa, że według tegoż algorytmu pies określony jako nie nadający się do adopcji faktycznie się do tej adopcji nie nadaje.

W dyskusji Doktorant potwierdził, że bardzo dobrze zna literaturę dotyczącą przedmiotu swoich badań i próbował skonfrontować z nimi swoje wyniki. Nie mam do tego rozdziału żadnych uwag.

Wnioski są w zasadzie poprawne. Mam tylko zastrzeżenia do wniosku drugiego. Autor nie wziął pod uwagę faktu, że zbadał stosunkowo niewielką grupę psów, toteż uogólnienie odnośnie częstotliwości agresji jest tu ryzykowne.

Podsumowując, uważam, że na gruncie polskim praca p. mgr Tomasza Mazurkiewicza jest cennym wkładem w badanie zachowania się psów. Jeśli chodzi o badanie behawioru zwierząt w schroniskach, to z pewnością niniejsza dysertacja jest pionierska.. Podkreślić należy opracowanie oryginalnej metodyki

wraz z właściwymi narzędziami statystycznymi. Doceniam także duży wysiłek, który Autor włożył w zrealizowanie programu badań w trudnych, jak mi nie wydaje, nie komfortowych dla siebie warunkach. Ze względu na opracowanie algorytmu praca ma również duże znaczenie praktyczne.

Traktuję jednak te badania jako pierwszy etap. Z pewnością należy je przeprowadzić na większym materiale i być może w innym schronisku, rozszerzyć badania o psy rasowe, poszerzyć także charakterystykę zwierząt, jak to sugerowałem powyżej.

Przedłożona mi do oceny dysertacja jest napisana dobrym językiem, bez zbędnych powtórzeń. Niezręczności stylistyczne i inne drobne usterki, które znalazłem, wymieniam poniżej:

Str 9 – „pies jest uznany za pierwszy udomowiony gatunek”. Nieścisłość. Pies jest efektem udomowienia wilka.

Str 9- „spokojniejsze wzorce zachowań” – niezręczność stylistyczna

Str 19 – na podstawie tekstu powstaje mylne wyobrażenie, że agresja łowiecka manifestuje się tak samo, jak wewnątrzgatunkowa. A wygląda ona inaczej,

Str 21- „Przepełnienie wpływa także” – zdanie niezręczne i niejasne.

Str 28 – „Psy, które przez długi okres czasu...” – cały akapit jest niezręczny stylistycznie

Str 31 „...krótkich testów, bądź serii podtestów.” Nie wyjaśniono, co to są podtesty.

Str 32 „Zagrożenia związane z prawdopodobieństwem adopcji...” zdanie niejasne

Str 44 „agonalny” strach – co to jest?

Str 65 – „...w grupie zaznaczonej kolorem czerwonym...” Niezręczność stylistyczna.

Konkludując stwierdzam , że rozprawa doktorska p. mgr. Tomasza Mazurkiewicza spełnia warunki określone w art. 13 Ustawy z dnia 14.03.2003 o tytule naukowym i stopniach naukowych , oraz stawiam wniosek o dopuszczenie Autora przedłożonej mi dysertacji do następnych etapów przewodu doktorskiego

